

Z redakcyjnej poczty

Do koleżanek i kolegów, pielęgniarek i położnych

Słyszac i widzac, co sie dzieje w polskim pielęgniarstwie, nie moge przejść nad tym obojętnie. Złorzeczmy na system, związki, izby, na naszych bezpośrednich przełożonych i tych wyżej postawionych.

Narzekamy na pracodawców, współpracowników. Moze jednak najpierw spojrzmy na siebie - na to, co my robimy, do czego przyzwyczailismy wszystkich: pacjentów i ich najbliższych oraz tych wszystkich, których wcześniej wymienilam.

Za wszystko, co nas dzisiaj spotyka, odpowiadamy w większości my sami.

Pamiętam, jak związek walczył z wprowadzeniem kontraktów do naszego zawodu, pamiętam to oburzenie środowiska: "związek nie będzie nam wybierał formy zatrudnienia", słyszałam takie słowa na własne uszy. Osobiście jako przewodnicząca zakładowej OZZPiP walczyłam wszystkimi siłami o likwidację częściowych etatów, prosiłam, tłumaczyłam, jakie to niesie zagrożenie. Jednak nikt nie chciał mnie słuchać. To zatykanie wszystkich "dziur" etatowych niepełnymi etatami, kontraktami, umowami zleceniami itp. Pomyślcie: co to spowodowało?

Doszło do paranoi, jedna pielęgniarka pracuje na dwa pełne etaty i jeszcze czasami na trzeciej umowie zleceniu. Znam rekordzistki, które potrafią pracować miesięcznie 400 godzin i nie są to

odosobnione przypadki.

Czy to są osoby w pełni wydajne? Najlepiej niech na ten temat wypowiedzą się osoby, które z nimi współpracują. Przypominam też, że te przemęczone osoby prawie wszystkie wsiadają do samochodów i jadą na następny dyżur do drugiego szpitala, przychodni, hospicjum, domu opieki itd.

Od lat zadaję sobie pytanie, jak te osoby zdążą na następny dyżur - na czas? Raport pielęgniarki na każdym oddziale zaczyna się o godzinie 7 lub 19 (z nielicznymi wyjątkami, gdzie są 3 zmiany). Mam pytanie: czy pielęgniarki potrafią się teleportować, czy może mają ten czas odliczany od wypłaty w którymś zakładzie? A może jednak dzieje się to za cichym przyzwoleniem przełożonych? Tylko jak to się ma do czasu pracy, odpoczynku, przepisów BHP? Czy to nie jest okradanie państwa oraz poszczególnych zakładów i tych, co pracują na jeden etat? Czy ktoś z was się zastanowił, dlaczego jest na to ogólne przyzwolenie? Ponieważ rządzący wiedzieli od dawna o kryzysie w pielęgniarstwie i wykorzystali naszą pazerność i niewiedzę w kwestii formalnej. Zawód niedoceniany, nieopłacalny, a więc pozwólmy im harować, a będziemy mieć problem z głowy. Tylko decydenci nie przewidzieli, że pazerność pielęgniarek przewyższy ich organizmy. Ile lat można bezkarnie pracować

bez normalnego urlopu, bez wypoczynku? My nie jesteśmy robotami ze stali, chociaż i one się psują. Pielęgniarki i położne zostały pokonane przez choroby i przemęczenie.

My same pozbawiłyśmy się człowieczeństwa, nieliczne jednostki są naprawdę w tragicznej sytuacji i potrafię je zrozumieć, ale reszta... pomyślcie, na co i dla kogo pracujecie za 10-15 złotych na godzinę? Słyszę dookoła: ja mam kredyty, ja muszę pomóc dzieciom, ja...

Moze jednak zastanówmy się wszyscy, że gdybyśmy nie pracowali na 2 etatach, to wyszedłby na jaw ten przekręt wszystkich rządów po kolei w Polsce. Dawno społeczeństwo by wiedziało, że ich życie i zdrowie jest zagrożone, bo nie ma nowych pielęgniarek. Dzisiaj w Polsce do tego zawodu może iść albo ktoś nieświadomy, albo świadomy z powołaniem w najczystszej postaci, albo wariat (co chyba na jedno wychodzi). Za dwa lata zabraknie już ok. 100 tysięcy pielęgniarek. Co roku studia kończy i podejmuje pracę w tym zawodzie ok. 1500 osób, ale po kilku latach rezygnuje co piąta.

Znowu kolejny minister zrobił z nas idiotów. Twierdziłam cały czas, że dodatek zembalowy to pomyłka. Miałam rację. Poszczególni ministrowie dmuchają w jedną trąbkę. Dobrze wiedzieli, że kryzys w pielęgniarstwie powiększa

się z dnia na dzień, a to jest dla polityków bardzo ważna i liczna grupa, więc wymyśliли: obiecamy, damy brutto brutto i będą zadowolone, a potem inflacja wzrasta i tak trzeba będzie im dać trochę podwyżek, to zembalowe będzie jak znalazł. I co? Spełniły się moje słowa co do joty.

Mam podstawy, by nie ufać związkom, od lat stały się polityczne i w zależności od tego, czy "przy korycie" jest lewica, czy prawica, takie mamy przewodniczące i takie związki. Zbliżają się wybory i jakimś cudownym zrządzeniem losu zembalowe raptem można włączyć do podstawy. Dziwne, o ile wiem, to już 2 lata poszczególne szpitale o to walczyły i wtedy nie można było znaleźć pieniędzy, a teraz czarodziejska różdżka wyczarowała. A ten termin dodania do podstawy to tylko dla mnie jest podejrzany? Czyżby tylko ja wpadała w paranoję?

Mnie nie interesuje, kto rządzi, mnie interesuje przyszłość mego zawodu. A dlaczego? Z czysto egoistycznych pobudek, dlatego, że zdrowie mi trochę szwankuje i może wkrótce będę potrzebowała opieki.

Uważam, że przyszedł odpowiedni czas, żeby nie zwracać uwagi na wojewodów, dyrektorów szpitali i wszystkich tych niewydarzonych przełożonych i zacząć się leczyć i zapomnieć o tych 2-3 etatach, przypomnieć sobie, jak to jest miło

i sympatycznie spędzać czas z rodziną, przestać się doksztalać na kursach, specjalizacjach i studiach g... wartych i nic nie dających - tylko kasę dla pań izbowych. Zacząć żyć pełną piersią z dobrze płatnym jednym etatem. Te wszystkie, co miały się doszkolić, już się wyszkoliły - teraz niech zgodnie z obietnicą zapłacą za ten wysoko kwalifikowany personel tyle, ile powinni, a nie tyle, ile im się widzi.

Sami na siebie uknęli bat, bo pielęgniarki - dopóki były tylko po szkołach średnich, to się nie buntowały, a jak zaczęły kończyć kursy, studia, specjalizacje, to poszerzył im się horyzont i zobaczyły, że też mogą i potrafią zaważać o siebie i swoją przyszłość. Moi drodzy, koleżanki i koledzy, żeby wymagać od kogoś szacunku, zacznijmy sami siebie szanować, a wtedy zdziwimy się, że jednak można. Zrozumcie, że jesteśmy potężną siłą sprawczą i razem doprowadzimy do poszanowania godności naszego pięknego zawodu.

Życzę nam wszystkim z całego serca poprawy warunków pracy i płacy.

19 lipca 2018 roku

Dane autorki do wiadomości redakcji
pielegniarki.info.pl

Wynagrodzenia pielęgniarek i położnych

Iluzoryczny wzrost płac pielęgniarek 2015-2019

Wzrost płac pielęgniarek w latach 2015-2019 w kontekście dodatków brutto brutto to żenujące potraktowanie naszej profesji. Wystarczy spojrzeć, o ile w tym czasie wzrosło najniższe wynagrodzenie. O 28,5%. Dlatego pielęgniarka powinna od 1 stycznia 2019 roku zarabiać na rękę około 5 tys. złotych, a nie - otrzymać 1100 zł do pensji zasadniczej. Wzrost płac pielęgniarek w latach 2015-

2019 w kontekście dodatków brutto brutto to żenujące potraktowanie naszej profesji. Wystarczy spojrzeć, o ile w tym czasie wzrosło najniższe wynagrodzenie. O 28,5%.

Najniższe wynagrodzenie w roku 2015 wynosiło 1750 złotych brutto. Na rękę: 1286 złotych.

Najniższe wynagrodzenie w roku 2019 będzie wynosić 2250 złotych brutto. Na

rękę: 1634 złotych.

Jeżeli przyjmiemy, że pielęgniarka powinna zarabiać co najmniej 3-krotność najniższego wynagrodzenia, to jej zarobek na rękę powinien w 2015 roku wynieść około 3 858 złotych. Podkreślam: na rękę.

W związku z podwyższeniem najniższego wynagrodzenia w okresie 2015-2019 o 28,5% płaca pielęgniarki powinna

wzrosnąć proporcjonalnie.

Wobec powyższego płaca pielęgniarki w 2019 roku powinna wynosić 3-krotność najniższego wynagrodzenia, czyli 1634 zł x 3 = 4 902 zł. Na rękę. Wzrost w stosunku do roku 2015 o około 1000 zł, czyli tyle, ile wynika z procentowego wzrostu najniższego wynagrodzenia!

Z powyższego widać, że "panie w czepkach" wraz z ministrem zdrowia, dając

pielęgniarkom 1100 złotych brutto do wynagrodzenia zasadniczego (zgodnie z porozumieniem z dnia 9 lipca 2018 roku godz. 22.47), traktują profesję pielęgniarki i położnej w sposób tragicznie lekceważący, poniżając nas i nasze zawody.

Mariusz Mielcarek

Nowe regulacje prawne

Porozumienie - projekt rozporządzenia Ministra Zdrowia

Projekt 26.07.2018 r.

ROZPORZĄDZENIE

MINISTRA ZDROWIA

z dnia 2018 r.
w sprawie zmiany rozporządzenia zmieniającego rozporządzenie w sprawie ogólnych warunków umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej

Na podstawie art. 137 ust. 2 Ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz.U. z 2017 r. poz. 1938, z późn. zm. 2) zarządza się, co następuje:

§ 1. W Rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 14 października 2015 r. zmieniającym rozporządzenie w sprawie ogólnych warunków umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej (Dz.U. poz. 1628) wprowadza się następujące zmiany:

1) w § 4:

a) w ust. 2 pkt 3 otrzymuje brzmienie:

„3) 1 sierpnia 2018 r. i przekazuje do dnia 31 sierpnia 2018 r. - w przypadku informacji za 2018 r.”,

b) po ust. 2 dodaje się ust. 2a-2d w brzmieniu:

„2a. Informację, o której mowa w ust. 2 pkt 3, świadczeniodawca przekazuje w podziale na formę wykonywania zawodu, o której mowa w art. 19 ust. 1 pkt 1-3 Ustawy z dnia 15 lipca 2011 r. o zawodach pielęgniarki i położnej.

2b. Informacja, o której mowa w ust. 2a, dotyczy również pielęgniarek podstawowej opieki zdrowotnej, pielęgniarek lub higienistek szkolnych udzielających świadczeń w środowisku nauczania i wychowania oraz położnych podstawowej opieki zdrowotnej udzielających świadczeń opieki zdrowotnej w rodzaju podstawowa opieka zdrowotna.

2c. W 2019 r. informację, o której mowa w ust. 2a, sporządza się według stanu na dzień:

1) 1 lutego 2019 r. i przekazuje do dnia

14 lutego 2019 r.

2) 1 sierpnia 2019 r. i przekazuje do dnia 14 sierpnia 2019 r.

2d. Dyrektor właściwego oddziału wojewódzkiego Funduszu jest obowiązany dwa razy do roku na podstawie danych przekazanych zgodnie z ust. 2a-2c w terminie 14 dni od dnia ich otrzymania do przedstawienia świadczeniodawcy zmiany umowy o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej, obejmującej:

1) wysokość dodatkowych środków na świadczenia opieki zdrowotnej udzielanej przez pielęgniarki i położne w okresie od dnia 1 września 2018 r. do dnia 31 sierpnia 2019 r.;

2) postanowienia o zwrocie środków określonych w pkt 1 w przypadku ich nieprzeznaczenia w sposób, o którym mowa w § 4a, i karze umownej w wysokości do 5% tych środków”.

2) po § 4 dodaje się § 4a w brzmieniu:

„§ 4a. Pielęgniarkom i położnym, wykonującym zawód w ramach umowy o pracę i realizującym świadczenia opieki

zdrowotnej, zapewnia się wzrost wynagrodzenia zasadniczego od dnia 1 lipca 2019 r. o kwotę w wysokości nie niższej niż 1200 zł miesięcznie, przy czym od dnia 1 września 2018 r. o kwotę w wysokości nie niższej niż 1100 zł miesięcznie, w przeliczeniu na pełen etat pielęgniarki albo położnej, uwzględnia-

jąc kwoty, o których mowa w § 4”.

§ 2. Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem następującym po dniu ogłoszenia.

Minister Zdrowia

R E K L A M A

Personbüro U. Herrmann

Poszukujemy położnych i instrumentariuszek dla szpitala w Hanowerze

Wymagania: Niemiecki B2

Kontakt:
personalbuero.u.herrmann@gmx.de

https://personalbuero-u-herrmann.de/sections/Gesundheits_-Krankenpflger

Oferta dla położnych:
<https://personalbuero-u-herrmann.de/sections/Hebammen>

Oferta dla instrumentariuszek:
https://personalbuero-u-herrmann.de/jobs/Gesundheits_-Krankenpflger/78